

# BIULETYN

Nr 63 (928) • 3 lipca 2012 • © PISM

Redakcja: Marcin Zaborowski (redaktor naczelny), Katarzyna Staniewska (sekretarz redakcji),  
Jarosław Ćwiek-Karpowicz, Beata Górka-Winter, Artur Gradziuk, Roderick Parkes, Beata Wojna

---

## Znaczenie sprawy Julii Tymoszenko dla stosunków Ukrainy z Unią Europejską

Igor Lyubashenko

*Uwięzienie Julii Tymoszenko stało się jednym z najważniejszych problemów Ukrainy w stosunkach z kluczowymi partnerami międzynarodowymi. Kolejne odroczenia rozpatrzenia kasacji wyroku w sprawie byłej premier świadczą o tym, że władze ukraińskie nie zamierzają w tej kwestii ulegać presji międzynarodowej. W interesie Unii Europejskiej leży rozwiązanie zaistniałych wątpliwości w sposób pozwalający na dogłębne zreformowanie ukraińskiego sądownictwa zgodnie ze standardami europejskimi.*

11 października 2011 r. była premier Ukrainy Julia Tymoszenko została skazana na siedem lat więzienia za przekroczenie uprawnień podczas negocjowania kontraktu gazowego z Rosją w 2009 r. Wyrok oparto na nieznowelizowanych przepisach prawa, umożliwiających pociągnięcie urzędników państwowych do odpowiedzialności karnej za ich decyzje polityczne. 26 czerwca 2012 r. Najwyższy Sąd Wyspecjalizowany Ukrainy po raz drugi przełożył rozpatrzenie kasacji wyroku w sprawie byłej premier na 12 lipca 2012 r. ze względu na konieczność otrzymania wyniku ekspertyzy stanu jej zdrowia. Ponadto przeciwko Tymoszenko wznowiono umorzone w 2004 r. śledztwo w sprawie nadużyć finansowych z drugiej połowy lat 90. W końcu kwietnia br. opublikowano w internecie zdjęcia byłej premier ze śladami pobicia, do którego doszło, zdaniem jej obrońców, podczas transportu do szpitala.

**Reakcja międzynarodowa.** Uwięzienie głównej liderki opozycji oraz sposób jej traktowania przez ukraińskie władze budzą coraz większy niepokój społeczności międzynarodowej. Potęgują także wątpliwości co do poszanowania wartości demokratycznych na Ukrainie, co stało się najważniejszą przyczyną problemów tego kraju w stosunkach z głównymi unijnymi partnerami. UE uzależniła podpisanie umowy stowarzyszeniowej od sposobu przeprowadzenia zaplanowanych na październik wyborów parlamentarnych. Również deklaracja końcowa szczytu NATO w Chicago wyraża zaniepokojenie członków Sojuszu wybiórczym stosowaniem wymiaru sprawiedliwości oraz polityczną motywacją procesów sądowych na Ukrainie. Większość prezydentów zaproszonych do Jałty na szczyt państw Europy Środkowej organizowany w dniach 11–12 maja br. odmówiła przyjazdu na Ukrainę. Podobnie przedstawiciele władz Niemiec, Szwecji i Wielkiej Brytanii nie byli obecni na meczach fazy grupowej mistrzostw Europy w piłce nożnej odbywających się na Ukrainie. W czerwcu br. Parlament Europejski (PE) wyznaczył byłego prezydenta Polski Aleksandra Kwaśniewskiego oraz byłego przewodniczącego PE Pata Coxa na obserwatorów ds. procesów sądowych Tymoszenko.

**Możliwe reakcje władz ukraińskich.** Sprawa Julii Tymoszenko stanowi odstępstwo od dotychczasowej niepisanej zasady nieprześladowania oponentów politycznych na Ukrainie po demokratycznym i pokojowym przekazaniu władzy. Należy rozpatrywać ją jako precedens, w związku z którym każda ekipa rządząca powinna obawiać się o własne bezpieczeństwo po przegranych wyborach. Już teraz liderzy zjednoczonej opozycji (partia Batkiwszczyna Julii Tymoszenko, partia Front Zmin Arsenija Jaceniuka oraz partia Hromadianska Pozycja Anatolija Hrycenki) zapowiadają, że w razie zwycięstwa w jesiennych wyborach parlamentarnych jednym z pierwszych ich działań będzie próba impeachmentu prezydenta Wiktora Janukowycza. Jeżeli prawo zezwalające na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej za decyzje polityczne będzie nadal stosowane, demokratyczny i pokojowy proces przekazywania władzy na Ukrainie może być poważnie zagrożony.

Należy jednak podkreślić, że uwięzienie Julii Tymoszenko nie zaowocowało wzrostem jej popularności jako polityka, a co najmniej połowa obywateli Ukrainy nie popiera jej działań politycznych. Badania opinii społecznej z czerwca 2012 r. wskazują, że procesy Tymoszenko nie przekładają się także na wzrost poparcia dla jej zaplecza politycznego. Liderem sondaży pozostaje rządząca Partia Regionów. Nie należy zatem oczekiwać wzrostu presji społecznej na władze ukraińskie, by rozwiązały sprawę Tymoszenko, jako reakcji na nacisk międzynarodowy w tej sprawie.

Odpowiedź władz Ukrainy na pogłębiającą się izolację międzynarodową kraju nie jest łatwa do przewidzenia. Zamrożenie relacji z UE jest niekorzystne dla obecnych władz ukraińskich, gdyż utrudnia kontynuację współpracy kredytowej z Międzynarodowym Funduszem Walutowym oraz otrzymanie unijnego wsparcia finansowego dla rekonstrukcji ukraińskiego systemu gazociągów. To z kolei może zmusić ukraińskie władze do wzmożonej współpracy gospodarczej z Rosją, prowadzącej następnie do utraty kontroli nad strategicznymi przedsiębiorstwami.

Wspomniane wyżej obawy przed utratą władzy będą skłaniać ukraińskie kierownictwo do zachowania *status quo*, tj. niepodejmowania decyzji w sprawie Julii Tymoszenko, przynajmniej do momentu przeprowadzenia wyborów parlamentarnych jesienią tego roku. Zmiany wprowadzone ostatnio do prawa wyborczego (mieszana ordynacja, podniesienie progu wyborczego, zakaz udziału w wyborach bloków partii politycznych) pozwalają zakładać, że rządząca Partia Regionów nawet w razie porażki pozostanie znaczną siłą polityczną. Nacisk międzynarodowy prawdopodobnie nie wystarczy, żeby wymusić na władzach ukraińskich natychmiastowe zwolnienie liderki największej partii opozycyjnej. Może natomiast stać się jednym z czynników skłaniających władze ukraińskie do poszukiwania rozwiązania sprawy Tymoszenko po wyborach parlamentarnych (zmiana prawa pozwalająca na zwolnienie liderki opozycyjnej, umorzenie toczących się przeciwko niej innych spraw karnych). Będzie to jednak uzależnione od wyniku partii opozycyjnych oraz nowego rozkładu sił w Radzie Najwyższej.

**Wnioski i rekomendacje.** W celu utrzymania pozytywnego wizerunku Polski jako kraju wspierającego europejskie aspiracje Ukrainy polskie władze powinny dążyć do utrzymania konstruktywnego dialogu z tym krajem oraz ograniczenia ewentualnego pogłębienia jego międzynarodowej izolacji. Rząd RP na forum unijnym powinien podkreślać, że izolacja Ukrainy przez partnerów europejskich będzie sprzyjać zwiększeniu wpływów Rosji. Może to podważyć realizację długoterminowych interesów Unii nie tylko polegających na zbliżeniu Ukrainy do standardów europejskich, ale także związanych z bezpieczeństwem energetycznym.

Odnosząc się do sprawy Tymoszenko, należy pamiętać, że jest ona w dużej mierze narzędziem walki między obecną władzą a opozycją, wykorzystywanym przez obie strony do osiągnięcia doraźnych celów politycznych. Utrzymując dialog z obecnymi władzami Ukrainy, warto unikać promowania konkretnego rozwiązania (np. bezwarunkowego uwolnienia byłej premier), ponieważ nie poprawi ono stanu ukraińskiej demokracji, a może niekorzystnie odbić się na wizerunku UE. Biorąc pod uwagę zaniepokojenie społeczności międzynarodowej, należy podkreślać konieczność znalezienia kompromisu w sprawie Julii Tymoszenko, uwzględniającego wątpliwości wysuwane przez partnerów europejskich, a także potrzebę stabilizacji ukraińskiego systemu politycznego.

W perspektywie krótkoterminowej należy zachęcać Ukrainę i UE do przeprowadzenia nieformalnych konsultacji. Warto skupić się na zapewnieniu przejrzystości wszelkich decyzji podejmowanych przez władze ukraińskie w procesach sądowych Julii Tymoszenko. Misja obserwacyjna PE realizowana w porozumieniu z władzami ukraińskimi jest dobrym krokiem w tym kierunku. Wnioski z obserwacji powinny stać się ważnym punktem odniesienia w politycznym dialogu Ukrainy z UE w zakresie standardów demokratycznych i przestrzegania praw człowieka. Nie można wykluczyć, że od uznania wyników obserwacji przez władze Ukrainy Unia może uzależnić kontynuację wsparcia gospodarczego. Polska powinna wspierać realizację misji zarówno pod względem politycznym, jak i technicznym, zapewniając niezbędne zaplecze eksperckie w dziedzinie prawa.

W dłuższej perspektywie głównym zadaniem dyplomacji polskiej i unijnej powinno stać się wykorzystanie zaistniałej sytuacji, by skłonić władze ukraińskie do współpracy mającej na celu usprawnienie systemu prawnego, sądowiczego i penitencjarnego Ukrainy oraz uniknięcie podobnych wątpliwości w przyszłości. W szczególności należy Ukrainie zaproponować przyjęcie istniejących w UE rozwiązań dotyczących odpowiedzialności politycznej i karnej za delikt konstytucyjny. Należy także rozważyć wzmocnienie priorytetu reformy prawnej i sądowej w skierowanych do Ukrainy programach wsparcia finansowanych w ramach Europejskiej Polityki Sąsiedztwa i Partnerstwa Wschodniego, jak również w ramach programu Polska Pomoc.